

Niebawem wyrok za morderstwo

Data publikacji: 3.09.2009 0:12

□

W Sądzie Okręgowym w Bielsku-Białej ruszył proces w sprawie najgłośniejszego morderstwa do jakiego doszło w ostatnich latach w Cieszynie. Siedem lat temu 22-letni wówczas Bogusław Ż. z Cisownicy napadł na hurtownię chemiczną i zamordował pracującą tam Izabelę S. Pomagał mu kolega. Morderstwo wstrząsnęło Cieszynem.

Wszystko wydarzyło się 20 listopada 2002 roku tuż przed 16:00. Bogusław Ż. wszedł do hurtowni. Był zamaskowany. W rękę miał broń. Od zaskoczonych pracowników zażądał pieniędzy. Nagle strzelił do stojącej najbliżej Izabeli S. Ranił kobietę w brzuch. 26-letnia ekspedientka zmarła dwa dni później w szpitalu. Tymczasem sprawca ukraść z kasy 440 zł i uciekł. Przed sklepem czekał na niego współlnik – Radosław B. Mężczyźni uciekli czerwonym polonezem.

Policja szukała ich przez osiem miesięcy. Bez efektu. Śledztwo umorzono. Sprawa pewnie już nigdy nie ujrzalaby światła dziennego gdyby nie zaskakujące zdarzenie sprzed 10 miesięcy. Bogusław Ż. osobiście zgłosił się na policję. Tam opowiedział o całym zajściu. Jak tłumaczył śledczym miał wyrzuty sumienia i nie chciał dłużej ukrywać prawdy.

Obu sprawców aresztowano. Przeszli również badania psychiatryczne, które nie wykazały niczego szczególnego. Bogusławowi Ż. grozi dożywocie. Jego współlnikowi sąd może wymierzyć od 3 do 15 lat kary pozbawienia wolności.

Sprawa w środę trafiła na wokandę. Sąd w obecności oskarżonych przesłuchał świadków. Będzie to jednak jeden z najkrótszych procesów w sprawie morderstwa. Druga rozprawa, która odbędzie się już 24 września, ma zakończyć się wyrokiem.

Od chwili, kiedy sprawca pojawił się w komisariacie, sprawa już szybko posuwała się do przodu
Posłuchaj prokuratora Andrzeja Hołdysa

[POSŁUCHAJ](#)

Jan Bacza

[Pisaliśmy o tym:](#)

[To ja zabiłem](#)

[Przyznał się do zabójstwa](#)